

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/127752,Pomiedzy-Wisla-a-Babia-Gora.html>



Materiały ze zbiorów M. Siwca-Cielebona oraz IPN

ARTYKUŁ

Pomiędzy Wisłą a Babią Górą

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MICHAŁ SIWIEC-CIELEBON 18.08.2026

Plan oswobodzenia Wadowic w ramach „Burzy” zakładał, że w momencie natarcia armii sowieckiej siły Obwodu AK Wadowice opanują najważniejsze punkty w czterech rejonach miasta. Po wykonaniu tych zadań konspiratorzy mieli czekać na dojście do miasta GO AK „Śląsk Cieszyński”. Ostatecznie jednak zmieniająca się sytuacja doprowadziła do zupełnie innego przebiegu

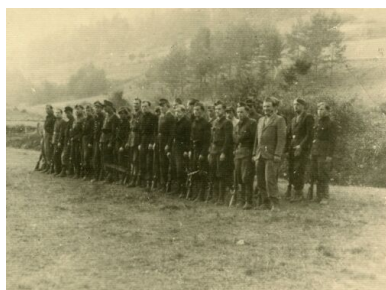
zdarzeń...

Powiat wadowicki przed wybuchem II wojny światowej obejmował obszar od doliny Wisły na północy po masyw Babiej Góry na południu. Ustanowiona przez Niemców okupacyjna granica pomiędzy ziemiami włączonymi do III Rzeszy a Generalnym Gubernatorstwem (GG) podzieliła teren powiatu. Zachodnia część z Wadowicami, Andrychowem i Zatorem znalazła się w Rzeszy, wschodnia i południowa, z Kalwarią i Makowem, włączona została do GG. Narzuciło to konieczność tworzenia odrębnych struktur konspiracji na poszczególnych obszarach Ziemi Wadowickiej.

Odtwarzanie Sił Zbrojnych

W 1943 r. w Podobwodzie Kalwaria, gdzie w konspiracji dominowali dawni żołnierze 12. pułku piechoty, przystąpiono do odtwarzania struktur tej formacji. Na dowódcę wyznaczono dotychczasowego komendanta podobwodu kpt. Władysława Wojasa „Dęba”. Batalion I tworzone w nadwiślańskim pasie od Wielkich Dróg i Brzeźnicy do Ryczowa i Spytkowic, II w gminie Kalwaria, III w gminach Stryków i Budzów-Zembrzyce, a IV w gminach Lanckorona, Przytkowice i Sułkowice.

Z grup dywersyjnych utworzono oddziały partyzanckie (OP) 12. pp AK: „Szczurba” w II baonie, „Chełm” w III oraz „Limba” i „Setka” w IV. Oddziały te stoczyły walki i potyczki z Niemcami w rejonie Zakrzowa, Zebrzydowic, Polany Malinowe. Wykonały kilkadziesiąt akcji bojowych na niemieckie punkty graniczne, Arbeitsamt (Urząd Pracy) w Kalwarii, mleczarnie i majątki pod zarządem niemieckim, zlikwidowały kilkunastu konfidentów.



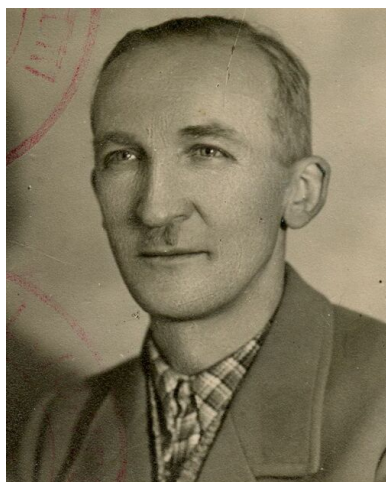
**Kompania „Limba” i „Setka” 12
pp AK w 1944 r. Fot. zbiory IPN**

Spektakularną akcją było uwolnienie 28 września 1944 r. z niemieckiego więzienia w Kalwarii aresztowanego przypadkowo dowódcy Grupy Operacyjnej AK „Śląsk Cieszyński”, gen. bryg. Brunona Olbrychta „Olzy”. Pluton „Kurniawa” z OP „Chełm” wysadził mosty kolejowe w rejonie Zabierzowa, Wielkich Dróg, Barwałdu Górnego oraz mający 140 m długości most w Skawcach – najdłuższy wysadzony przez partyzantów w okupowanej Europie.

Ognisko walki Wadowice

Plan oswobodzenia Wadowic w ramach „Burzy” zakładał, że w momencie natarcia armii sowieckiej siły Obwodu AK Wadowice, czyli skadrowanego batalionu pod dowództwem chor. Antoniego Nowaka „Asa”, opanują najważniejsze punkty w czterech rejonach miasta.

Siły Rejonu I (dowódca sierż. Mieczysław Wołczyński „Kalina”) miały opanować koszary im. gen. Fiszer (niemiecka szkoła samochodowa), gmachy Urzędu Finansowego z ośrodkiem szkolenia kierowców Luftwaffe, Urzędu Poczto-Telegraficznego, Komunalnej Kasy Oszczędności oraz zbiornik wodociągów i posterunek Grenzschutzu (Straż Graniczna) nad Skawą.



**Porucznik Antoni Nowak „As”,
komendant Obwodu Wadowice
NOW-AK „Chrobry”, później NZW
„Włócznia” (Wadowice, wiosna
1945). Fot. ze zbiorów M. Siwca-**

Cielebona

W Rejonie II (dowódca plut. pchor. Włodzimierz Piotrowski „Kot”) planowano opanowanie stacji kolejowej oraz awaryjnej elektrowni miejskiej, budynku magistratu i posterunku policji w rynku, a także koszar Chocimskich.

Rejon III (dowódca ppor. Adam Faron „Topór”) miał opanować budynek sądu i więzienia, koszary strażników granicznych i celników w klasztorze i szkole OO. Karmelitów Bosych oraz przeciwlotniczy punkt obserwacyjny powyżej klasztoru, na tzw. Dziale Choczeńskim.

Siły Rejonu IV (dowódca sierż. Józef Nieciak „Cyprian”) miały opanować koszary barakowe *Reichsarbeitsdienst* (Służba Pracy Rzeszy) na południe od Parku Miejskiego i zbiornik wodociągowy w parku, posterunek żandarmerii na Groblach oraz budynek dawnego starostwa i posterunek policji na pl. Kościuszki.

Po wykonaniu tych zadań konspiratorzy mieli czekać na dojście do miasta GO AK „Śląsk Cieszyński” i wejść w skład 12. pp AK.

Grupa Operacyjna „Śląsk Cieszyński”

Obszar zachodniej Małopolski i południowego Śląska aż do granicy Polski z października 1938 r., czyli włącznie z Zaolziem, miała w ramach akcji „Burza” oraz Planu „W” oswobodzić Grupa Operacyjna AK „Śląsk Cieszyński”, utworzona latem 1944 r. Dowódcą GO został gen. bryg. Bruno Edward Olbrycht „Olza”, szefem sztabu mjr Władysław Mojkowski „Leszczyński”, a komendantem Kwatery Głównej mjr Wacław Wiśniewski „Werner”. W skład Grupy wchodziły 12. pułk piechoty AK, 1. pułk strzelców podhalańskich AK oraz zawiązki 3. i 4. psp AK. Później miano utworzyć pułk kawalerii, a w rejonie Białej i Bielska pułk artylerii.

Grupa miała prowadzić działania dwiema kolumnami. Kolumną północną, krypt. „Piorun”, poruszającą się wzdłuż osi Zator-Oświęcim-Dziedzice-Bogumin, dowodzić miał zastępca gen. „Olzy” płk Franciszek Faix „Turnia”, zaś południową, krypt. „Dąb”, maszerującą wzdłuż drogi Wadowice-Bielsko-Cieszyn Zachodni, kpt. Władysław Wojaś „Dąb”. Przy tej drugiej kolumnie wyznaczono miejsce dla sztabu GO.



Kpt. Władysław Wojaś, dowódca
12 pp AK, 1943 r. Fot. ze zbiorów
M. Siwca-Cielebona

W osi natarcia kolumny południowej siły AK miały zająć ognisko walki Wadowice, a po reorganizacji w rejonie Andrychów – Inwałd kolumna miała maszerować na zachód, niezależnie od oddziałów sowieckich, zajmując kolejno Andrychów, Kęty, Białą, Bielsko i Cieszyn. Gdyby niemożliwe było poruszanie się szosą główną, oddziały miały iść skrajem lasów u podnóża Beskidu Małego i Śląskiego.

Siły kolumny północnej po zajęciu Zatora miały maszerować szosą wzdłuż Wisły lub drogami do niej równoległymi, wyzwalając samodzielnie lub we współdziałaniu z miejscowymi oddziałami AK Oświęcim (teren KL Auschwitz po uwolnieniu więźniów miano pozostawić do dyspozycji władz polskich) i skoncentrować się na linii Dziedzice-Chybie do działania na Cieszyn lub Karwinę.

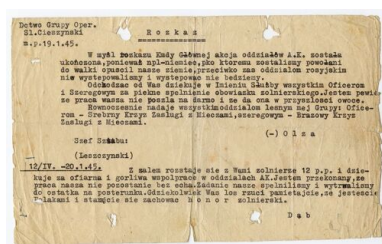
Aktualność zadania generała „Olzy”

Mimo odwołania „Burzy” GO AK „Śląsk Cieszyński” nie została rozwiązana. Zakładano, że wyznaczone jej zadanie pozostaje aktualne nawet w zmieniającej się sytuacji geopolityczno-strategicznej. W listopadzie 1944 r. Komenda Okręgu AK Kraków przekazała dowództwu grupy radiostację do samodzielnego utrzymywania kontaktu z Komendą Główną AK.

Po otrzymaniu informacji o zachowaniu władz sowieckich wobec AK w Podokręgu Rzeszów, konieczne stało się lepsze zakonspirowanie formacji i siatki AK. Generał „Olza”, starając się zminimalizować sowieckie zagrożenie, wydał w początkach listopada 1944 r. rozkaz zakazujący pod karą śmierci współpracy z grupami sowieckimi.

Było już jednak za późno, ponieważ działające na terenie południowo-zachodniej Małopolski grupy rozpoznawcze NKWD i podporządkowane im grupki Armii Ludowej prowadziły intensywne rozpracowanie struktur Polskiego Państwa Podziemnego.

Na czas zimowy większość oddziałów partyzanckich skadrowano, a tylko niewielkie grupy pozostały w lasach. Rozpoczęcie ofensywy sowieckiej w styczniu 1945 r. zastało OP „Chełm” w rejonie Babiej Góry, zaś połączone OP „Limba” i OP „Setka” na Starych Wierchach. Po otrzymaniu rozkazu koncentracji OP „Chełm” dotarł do rejonu Budzowa, gdzie wziął udział w walkach wspólnie z armią sowiecką o wyzwolenie Makowa, po czym został przez Sowietów rozbrojony. Podobny los spotkał Oddział Rozpoznawczy 23. Dywizji Piechoty AK „Surowiec” ppor. Gerarda Woźnicy „Hardego”, który w październiku 1944 r. znalazł się na obszarze działania GO AK „Śląsk Cieszyński” i po walkach z Niemcami o Maków został przez Sowietów rozbrojony w rejonie Tokarni. Oddziały „Limba” i „Setka” 20 stycznia 1945 r. dotarły do Jastrzębi, gdzie następnego dnia otrzymały z dowództwa 12. pp AK rozkaz o rozwiązaniu GO AK „Śląsk Cieszyński” i ponownie przeszły do konspiracji.



Rozkaz o rozwiązaniu GO AK „Śląsk Cieszyński”. Dokument ze zbiorów M. Siwca-Cielebona

Walka trwa

Rozwiązanie GO AK „Śląsk Cieszyński” i formalne rozwiązanie całej Armii Krajowej nie zakończyło epopei konspiracji w Wadowickim, a wielu jej uczestników i partyzantów kontynuowało walkę w oddziałach i strukturach Narodowego Zjednoczenia Wojskowego oraz Armii Polskiej w Kraju. Dla konspiracji między Wisłą a Babią Górą rozpoczął się nowy rozdział walki o wolną Polskę.

COFNIJ SIĘ